

Sygn. akt **III AUa 2091/14**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 września 2015 r.

**Sąd Apelacyjny w Poznaniu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie:

Przewodniczący: SSA Iwona Niewiadowska-Patzer

Sędziowie: SSA Marek Borkiewicz

del. SSO Katarzyna Schönhof-Wilkans (spr)

Protokolant: st.sekr. sąd. Alicja Karkut

po rozpoznaniu w dniu 9 września 2015 r. w Poznaniu

sprawy **Zakładów Usługowych (...) sp. z o.o. z siedzibą w P.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P.**

przy udziale zainteresowanej : J. S.

o podstawę wymiaru składek

na skutek apelacji Zakładów Usługowych (...) Sp. z o.o. z siedzibą w P.

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 29 kwietnia 2014 r. sygn. akt VII U 5964/13

1. o d d a l a apelację;

2. zasądza od odwołującej na rzecz pozwanego kwotę 120 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

del. SSO Katarzyna Schönhof-Wilkans	SSA Iwona Niewiadowska-Patzer	SSA Marek Borkiewicz
-------------------------------------	-------------------------------	----------------------

## UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P. decyzją z dnia 4 października 2013r. o nr (...) stwierdził, że podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia: emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe oraz ubezpieczenie zdrowotne **J. S.** z tytułu zatrudnienia u płatnika składek Zakłady Usługowe (...) sp. z o.o. z siedzibą w P. za okresy: wrzesień 2010 r., sierpień 2011 r. i lipiec 2012r. stanowią kwoty szczegółowo wskazane w treści decyzji.

Odwołanie od powyższej decyzji płatnika składek Zakładów Usługowych (...) sp. z o.o. z siedzibą w P. zostało oddalone wyrokiem Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 29 kwietnia 2014r. w sprawie o sygn. akt VII U 5964/13 (pkt 1 wyroku).

Nadto Sąd Okręgowy zasądził od odwołującego na rzecz pozwanego kwotę 60 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt 2 wyroku).

***Powyższe rozstrzygnięcie zostało wydane w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:***

(...) spółka z o.o. z siedzibą w P. prowadzi działalność gospodarczą polegającą na świadczeniu prac porządkowych: sprzątaniu i myciu wagonów, dworców, placów, domów i innych obiektów.

U odwołującego w okresie objętym zaskarżoną decyzją od dnia 1 stycznia 2007 r. obowiązywał „Regulamin Gospodarowania Zakładowym Funduszem Socjalnym w Zakładach Usługowych (...) sp. z o.o. P.”. W § 8 regulaminu wskazano, że przyznanie świadczeń, oraz ich wysokość uzależnione są od sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej. W § 9 lit a ) pkt 8 regulaminu wskazano, że Zakładowy Fundusz Świadczeń socjalnych przeznaczony jest na dofinansowanie do wczasów zorganizowanych we własnym zakresie. Paragraf 11 pkt 1-3 regulaminu przewidywał, że z dofinansowania do wczasów zorganizowanych we własnym zakresie może skorzystać w danym roku kalendarzowym pracownik spółki, który przepracował nieprzerwanie pół roku w Spółce i pracuje nadal; dofinansowanie następuje, gdy urlop wypoczynkowy za rok bieżący trwa nieprzerwanie 10 dni urlopu (minimum 80 godzin) w danym roku; Podstawą przyznania „wczasów pod gruszą” będzie przeciętnie wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw bez wypłat nagród z zysku za rok poprzedni wg następującej skali: do wysokości 75 % średniej krajowej z poprzedniego roku - 250 zł, powyżej - 200 zł.

W siedzibie pozwanego w P. działała 3 osobowa komisja socjalna, która zbierała się na posiedzenie raz lub dwa razy w miesiącu. Przyjęto zasadę, że warunkiem przyznania dofinansowania do wczasów było złożenie wniosku o urlop minimum 10 dni. Taki wniosek pracownika o urlop traktowano także jako wniosek o dofinansowanie. Wniosek o przyznanie świadczenia urlopowego był uwzględniany w razie spełnienia przez wnioskodawcę wymogów formalnych, tj. złożenia wniosku, posiadania odpowiedniego zakładowego stażu pracy (min. 6 miesięcy) oraz skorzystania z urlopu w wymiarze, co najmniej 10 dni. O wysokości dofinansowania decydowało wysokość wynagrodzenia pracownika. Pracownik uzyskiwał dofinansowanie w postaci świadczenia urlopowego w wysokości 250 zł, jeśli jego miesięczne wynagrodzenie nie przekraczało 75 % średniej krajowej z poprzedniego roku, a jeśli przekraczało to w wysokości 200 zł. Różnica wynikała wyłącznie z wysokości wynagrodzenia pracownika u odwołującego. Odwołujący przyjmował, że wysokość wynagrodzenia pracowników odzwierciedla ich sytuację materialną, że jest to najprostszą formą do sprawdzania stanu materialnego pracowników i taką zasadę stosowała komisja socjalna, a pracownicy nie mieli obowiązku składania pisemnych oświadczeń o swoim stanie rodzinnym i majątkowym.

W oparciu o wyżej ustalony stan faktyczny Sąd Okręgowy stwierdził, iż odwołanie podlegało oddaleniu.

W pierwszej kolejności Sąd Okręgowy wskazał, że pozwany miał prawo do dokonania analizy prawidłowości wydatkowania środków z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych, bowiem przyznanie takiego uprawnienia umożliwia mu prawidłową realizację obowiązków z zakresu ubezpieczeń społecznych, do czego jest zobowiązany na mocy art. 68 ust. 1 pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

Dokonując merytorycznej oceny prawidłowości decyzji, Sąd Okręgowy powoływał treść art. 4 pkt 9, art. 18 ust. 1, art. 20 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, art. 80 ust. 1 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 roku o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 26 lipca 1991 roku o podatku dochodowym od osób fizycznych, stwierdzając, że przedmiotem sporu w sprawie było to, czy przychód zainteresowanej z tytułu udzielonego jej przez płatnika składek dofinansowania do wczasów zorganizowanych we własnym zakresie - wskazany w zaskarżonej decyzji - stanowi przychód stanowiący podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne oraz ubezpieczenie zdrowotne i czy w związku z tym prawidłowo kwoty te doliczono do przychodów osiągniętych przez zainteresowaną w spornych okresach, czy też podlegają one wyłączeniu z podstawy wymiaru składek w myśl § 1 i § 2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 1998 roku w

sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe (Dz.U. z 1998 roku, nr 161, poz. 1106 ze zm.).

Sąd Okręgowy wskazał także na treść regulaminu przyjętego u odwołującego, a następnie przywołał treść art. 8 ust. 1 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych i stwierdził, że nie sposób uznać, iż świadczenia urlopowe wypłacone zainteresowanej miały charakter socjalny i tym samym, aby można je było wyłączyć z podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne i ubezpieczenie zdrowotne. Odwołujący uzależniając wysokość dopłat wyłącznie od wysokości wynagrodzenia pracownika osiąganego przez niego w jego zakładzie pracy, nie uwzględniał łącznie badania sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej tego pracownika. Tym samym odwołujący nie uwzględniał i nie analizował, zdaniem Sądu Okręgowego, przynajmniej świadczenie, tego ile osób prowadzi z wnioskodawcą gospodarstwo domowe, ile osób pozostaje na jego utrzymaniu, jakie osiąga dodatkowe dochody, czy i w jakiej wysokości dochody osiągają pozostali członkowie jego rodziny. Uzyskanie tego typu informacji, czy choćby w minimalnym zakresie wysokości przychodu na członka rodziny, a następnie uwzględnienie uzyskanych danych przy ustalaniu wysokości dofinansowania do wypoczynku, umożliwiłoby uznanie, iż świadczenie przyznane zostało zgodnie z przepisami ustawy, a w konsekwencji stanowi świadczenie socjalne.

W ocenie Sądu Okręgowego - opieranie się wyłącznie na wysokości wynagrodzenia zasadniczego pracownika jest naruszeniem przepisu art. 8 ust. 1 i 2 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych, a w konsekwencji uniemożliwia uznanie, że przekazane pracownikowi świadczenie jest świadczeniem socjalnym korzystającym ze zwolnienia z obowiązku odprowadzenia składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne. Odwołujący dokonywał wypłat z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych niezgodnie z obowiązującymi w tym zakresie przepisami, w związku z czym świadczenia te nie mogą być uznane za świadczenia z funduszu socjalnego, a w konsekwencji nie będąc nimi, nie mogły być wyłączone z podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne oraz zdrowotne.

W konsekwencji, środki, które zostały wypłacone zainteresowanej, stanowiły jej przychód z tytułu wykonywania pracy w ramach stosunku pracy, a więc i podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe i Fundusz Pracy oraz na ubezpieczenie zdrowotne.

Z uwagi na powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 477<sup>4</sup> § 1 k.p.c. oddalił odwołanie, jako bezzasadne.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł płatnik składek Zakłady Usługowe (...) Sp. z o.o. z siedzibą w P., w całości, zarzucając:

1. naruszenie prawa materialnego - art. 8 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych poprzez przyjęcie przez Sąd I instancji, iż ustalone przez odwołującego kryterium socjalne, uzależniające wydatkowanie pieniędzy z zakładowego funduszu socjalnego celem dopłaty do „wczasów pod gruszą” od wysokości wynagrodzenia pracownika u odwołującego jest niezgodne z treścią w/w przepisu, a także poprzez przyjęcie, iż odwołujący miał obowiązek przy wydatkowaniu pieniędzy z zakładowego funduszu socjalnego celem dopłaty do „wczasów pod gruszą” indywidualnie i za każdym razem badać szczegółowo sytuację rodzinną, życiową i materialną pracownika,
2. naruszenie prawa procesowego - art. 233 § 1 k.p.c. poprzez sprzeczność ustaleń Sądu I instancji z treścią zebranego materiału dowodowego i dokonanie przez Sąd I instancji dowolnej jego oceny,
3. naruszenie prawa procesowego - art. 89 § 1 k.p.c. poprzez brak zwrotu przez Sąd pisma ZUS – odpowiedzi na odwołanie – z uwagi na niezłączenie przez pełnomocnika ZUS podpisującego w/w pismo, pisma o powołaniu prezesa ZUS oraz udzieleniu pełnomocnictwa kierownikowi Oddziału I ZUS w P. poświadczonego za zgodność z oryginałem przez tego pełnomocnika ZUS,
4. naruszenie prawa procesowego - art. 132 § 1 k.p.c. poprzez brak zwrotu przez Sąd pisma ZUS – odpowiedzi na odwołanie – z uwagi na niedoręczenie tego pisma bezpośrednio pełnomocnikowi odwołującego.

Wskazując na powyższe zarzuty, apelujący wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku i zaskarżonej decyzji w całości i ustalenie, że przychód pracownika wynikający z dofinansowania wczasów zorganizowanych we własnym zakresie w miesiącach wskazanych w zaskarżonej decyzji nie stanowi podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne,
2. ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia do Sądu I instancji.

Nadto apelujący wniósł o zasądzenie od ZUS na swoją rzecz kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego za I i II instancję, a w razie oddalenia apelacji o odstąpienie od obciążania kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego na rzecz ZUS zarówno w I, jak i w II instancji.

Apelujący wniósł także o przedstawienie pytania prawnego do Sądu Najwyższego, celem rozstrzygnięcia:

- Czy kryteria socjalne, o których mowa w art. 8 ust. 1 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych, odnoszą się jedynie do przyznawania ulgowych świadczeń i usług i nie dotyczą innych świadczeń i usług, o których mowa w art. 2 pkt 1 tej ustawy (tj. pozostałej „działalności socjalnej”)?

- Czy kryteria socjalne, o których mowa w art. 8 ust. 1 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych, muszą być przez pracodawcę zawsze stosowane jednocześnie (niezależnie od charakteru świadczenia, które ma zostać przyznane)?

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od odwołującego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje :**

Apelacja jest bezzasadna.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutów naruszenia przepisów prawa procesowego, Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, że aby podstawa naruszenia prawa procesowego nadawała się do rozpoznania, skarżący powinien określić działanie (zaniechanie) Sądu, naruszające konkretny przepis postępowania i wskazywać - w nawiązaniu do hipotezy tego przepisu - na czym polegało jego naruszenie a także wpływ tego naruszenia na rozstrzygnięcie. Innymi słowy, konieczne jest wykazanie przez skarżącą, że uchybienie Sądu w tym zakresie mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Tymczasem apelujący zarzucając naruszenie przepisów prawa procesowego - art. 233 § 1 k.p.c. - w istocie nie wskazał na takie działania czy zaniechania Sądu Okręgowego, które miałyby wpływ na rozstrzygnięcie sprawy. Stwierdzić bowiem należy, że Sąd Okręgowy dokonał rzetelnej i trafnej oceny przeprowadzonych dowodów i ocena ta nie wykracza poza ramy określone przepisem art. 233 § 1 k.p.c. Zważyć należy, że Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, że postawienie zarzutu obraży art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego przyjętego na podstawie własnej oceny dowodów; skarżący może tylko wykazywać, posługując się wyłącznie argumentami jurydycznymi, że Sąd rażąco naruszył ustanowione w wymienionym przepisie zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów i że naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z 14 stycznia 2000 roku w sprawie I CKN 1169/99, z 10 kwietnia 2000 roku w sprawie V CKN 17/2000).

Z uwagi na powyższe Sąd Apelacyjny stwierdza, iż wbrew stanowisku odwołującej spółki, dokonana przez Sąd Okręgowy ocena dowodów odpowiada regułom określonym przepisami art. 233 § 1 k.p.c. Wszystkie przeprowadzone dowody zostały przez Sąd Okręgowy przywołane i omówione w sposób obiektywny, rzetelny i wszechstronny. Tym samym Sąd Apelacyjny podzielił dokonaną przez Sąd Okręgowy ocenę, bowiem apelujący nie podważył skutecznie prawidłowości tej oceny, natomiast jego argumentacja w tym zakresie sprowadzała się zasadniczo do wskazywania stosowania przez spółkę kryterium socjalnego na podstawie posiadanej przez nią informacji o sytuacji socjalnej pracownika – o czym w dalszej części rozważań.

Nie znajdują także uzasadnienia pozostałe zarzuty naruszenia prawa procesowego. Wskazać należy, iż postępowanie z zakresu ubezpieczeń społecznych toczy się na podstawie odrębnych przepisów, dlatego - mimo, że odpowiedź na

odwołanie stanowi w tym postępowaniu odpowiednik odpowiedzi na pozew, to jednak obowiązują w tym zakresie regulacje odrębne, wynikające ze specyfiki tego postępowania. Istotne jest, że odwołanie od decyzji wnosi się na piśmie do właściwego organu rentowego (a nie do sądu – jak w przypadku pozwu), który dopiero przekazuje odwołanie, wraz z odpowiedzią na odwołanie i aktami sprawy do sądu zgodnie z treścią art. 477<sup>9</sup> § 2 k.p.c. Przepis art. 477<sup>9</sup> § 1 k.p.c. stanowi, że odwołanie od decyzji wnosi się na piśmie do organu, który wydał decyzję. Przepis art. 477<sup>9</sup> § 2 k.p.c. stanowi natomiast, iż organ przekazuje niezwłocznie odwołanie wraz z aktami sprawy do sądu z zachowaniem przepisów odrębnych. Takim przepisem odrębnym jest w szczególności art. 83 ust. 7 ustawy systemowej, zgodnie z którym, jeżeli odwołanie nie zostało w całości lub w części uwzględnione, Zakład przekazuje niezwłocznie, nie później niż w terminie 30 dni od dnia wniesienia odwołania, sprawę do sądu wraz z uzasadnieniem. Zatem, odmiennie niż wynika to z zasad ogólnych, organ rentowy jest obowiązany wnieść odpowiedź na odwołanie wprost do sądu, a nie (jak wynika z art. 132 § 1 k.p.c.) doręczać ją bezpośrednio pełnomocnikowi odwołującego. Pozwany organ rentowy nie był zatem obowiązany stosować treści art. 132 § 1 k.p.c., który mówi o doręczaniu pism przez pełnomocników w toku sprawy, w odniesieniu do odpowiedzi na odwołanie, a tym samym zarzut apelującego, że wniosek pozwanego o zwrot kosztów zastępstwa procesowego nie był skutecznie złożony, jest niezasadny.

Sąd Apelacyjny wskazuje, iż za bezzasadne uznał również podnoszone przez apelującego zarzuty naruszenia przepisów prawa materialnego.

Przede wszystkim chybiony jest zarzut naruszenia art. 8 ust. 1 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych w zw. z § 1 i 2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z 18 grudnia 1998 roku w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe. W § 2 ust. 1 pkt 19 cyt. rozporządzenia wskazano, że podstawy wymiaru składek nie stanowią świadczenia finansowane ze środków przeznaczonych na cele socjalne w ramach zakładowego funduszu świadczeń socjalnych. Z kolei przepis art. 8 ust. 1 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych stanowi, że przyznawanie ulgowych usług i świadczeń oraz wysokość dopłat z Funduszu uzależnia się od sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osoby uprawnionej do korzystania z Funduszu.

Z uwagi na treść zarzutów stwierdzić zatem należy, że spór w analizowanej sprawie sprowadzał się do rozstrzygnięcia, czy przychód uzyskany przez zainteresowaną tytułem dopłaty do wypoczynku za okres i w wysokości określonej w zaskarżonej decyzji w związku z zatrudnieniem u płatnika składek, stanowi podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne, w szczególności do ustalenia, czy dokonane wypłaty korzystają z dobrodziejstwa przewidzianego w § 2 ust. 1 pkt 19 cyt. rozporządzenia.

Przypomnieć należy, że zakładowy fundusz świadczeń socjalnych pozwala na finansowanie z niego tylko tych rodzajów działalności socjalnej, które są objęte ustawową definicją pojęcia „działalność socjalna”. Swoboda regulacji w regulaminie zasad przyznawania indywidualnych świadczeń jest jednak ograniczona ustanowioną przez ustawodawcę w art. 8 ust. 1 cyt. ustawy ogólną zasadą, że przyznawanie tych świadczeń ma być uzależnione od sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osoby uprawnionej do korzystania z funduszu – tzw. „kryterium socjalne”.

Sąd Najwyższy w wyroku z 6 lutego 2008 r. II PK 156/07 (OSNP 2009/7-8/96) wskazywał że możliwe jest przyjęcie średniego dochodu na członka rodziny jako usprawiedliwionego kryterium oceny sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osoby ubiegającej się o przyznanie ulgowych usług i świadczeń oraz wysokości dopłat z funduszu świadczeń socjalnych bo jest to obiektywnie czytelny i miarodajny sposób oceny zasadności ubiegania się o świadczenia z tego funduszu. Pogląd ten był następnie powtarzany w orzeczeniach Sądu Najwyższego, w których akcentowano sprzeczność z ustawą o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych wydatkowania środków Funduszu na finansowanie ulgowych usług i świadczeń oraz dopłat z pominięciem wspomnianych kryteriów socjalnych (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 25 sierpnia 2004 r., I PK 22/03, OSNP 2005 Nr 6, poz. 80; z dnia 16 sierpnia 2005 r., I PK 12/05, OSNP 2006 nr 11-12, poz. 182; z dnia 6 lutego 2008 r., II PK 156/07, OSNP 2009 nr 7-8, poz. 96).

Sąd Apelacyjny podziela wywody poczynione przez Sąd Najwyższy w przytoczonych orzeczeniach i ich uzasadnieniach.

Z uwagi na powyższe, Sąd Apelacyjny uznał, iż nie jest celowe kierowanie do Sądu Najwyższego pytania prawnego, w brzmieniu wskazanym przez apelującego. W przedmiotowym zakresie Sąd Najwyższy wypowiedział się już wielokrotnie i jego stanowisko jest ugruntowane, gdyż wykładnia spornego przepisu wielokrotnie była poddawana rozważaniom Sądu Najwyższego. Tym samym wniosek był nieuzasadniony, bowiem - mając na uwadze poczynione wyżej rozważania oraz ugruntowane orzecznictwo Sądu Najwyższego w tym zakresie - przy rozpoznawaniu sprawy nie powstało zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości, zgodnie z art. 390 § 1 k.p.c.

Z przeprowadzonego postępowania dowodowego wynika, że odwołująca spółka dokonując podziału i przydziału środków z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych nie analizowała sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osób uprawnionych do korzystania z tego Funduszu (w tym zainteresowanej). W istocie bowiem w przedmiotowej spółce jedynym kryterium decydującym o przyznaniu dofinansowania do wypoczynku było kryterium wysokości wynagrodzenia uzyskiwanego w spółce zatrudniającej zainteresowaną. Oznacza to, że świadczenia w postaci dopłaty do wypoczynku wakacyjnego były wypłacane z pominięciem badania sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej pracownika, a jego wysokość była ustalana wyłącznie w oparciu o kryterium wysokości wynagrodzenia ubezpieczonego.

Zważyć należy natomiast, że „kryterium socjalne”, o którym mowa w art. 8 ust. 1 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych, wyraźnie wiąże zasadę korzystania z ulgowych usług i świadczeń z sytuacją życiową, rodzinną i materialną osób uprawnionych. Istnieje bowiem ścisły związek pomiędzy wartością przyznawanego świadczenia, a łącznie rozpatrywaną, sytuacją życiową, rodzinną i materialną osoby uprawnionej. Im sytuacja osoby uprawnionej jest trudniejsza, tym wyższe przysługuje jej świadczenie. Tym samym o spełnieniu kryterium socjalnego nie może być mowy bez indywidualnej analizy sytuacji każdej uprawnionej do skorzystania z funduszu osoby.

Sąd Apelacyjny wskazuje, iż odwołujący w treści przyjętego przez siebie regulaminu przyjął dosłowny zapis zawarty w art. 8 ust 1 ustawy o ZFŚS, a mimo to nie badał całościowo sytuacji życiowej, materialnej i finansowej ubezpieczonego. Dane, które posiadał płatnik – wbrew jego stanowisku – nie pozwalały w żaden sposób na dokonanie całościowej oceny sytuacji życiowej materialnej i finansowej jego pracownika. Przyjęte przez niego kryterium, tj. wynagrodzenie uzyskiwane w spółce co prawda odzwierciedla w ograniczonym zakresie na jakim poziomie kształtuje się sytuacja materialna ubezpieczonej, jednak - co jest istotne - jej sytuacja materialna nie zależy tylko i wyłącznie od wysokości uzyskiwanego wynagrodzenia. Składają się na nią bowiem inne elementy, jak przykładowo – sytuacja rodzinna i posiadanie osób pozostających na jej utrzymaniu, czy też posiadanie współmałżonka, który uzyskuje dochód i partycypuje w kosztach utrzymania.

Odwołujący pracodawca w analizowanej sprawie winien był dokonać analizy sytuacji życiowej, materialnej i osobistej zainteresowanej przed przyznaniem jej świadczenia z tytułu dopłaty do wypoczynku. Nie musiało to przy tym wiązać się z podejmowaniem nadzwyczajnych działań z jego strony. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, wystarczające byłoby złożenie przez każdego pracownika oświadczenia o wysokości dochodu na jednego członka rodziny, ze wskazaniem ile osób i w jakim wieku składa się na rodzinę pracownika. Taka informacja ujmowałaby w istocie nie tylko dochody pracownika osiągnięte u odwołującego, ale także dochody pracownika osiągnięte poza zakładem pracy, a także dochody członków rodziny, pozostających z pracownikiem we wspólnym gospodarstwie domowym. Powyższe obrazowałoby w minimalnym i niezbędnym zakresie zarówno sytuację osobistą, rodzinną jak i materialną ubezpieczonego, tak jak tego wymaga ustawa. Stanowisko takie, jak już wskazywano, jest prezentowane zarówno w orzecznictwie Sądu Najwyższego jak i literaturze przedmiotu.

Oparcie kryterium dostępności świadczeń z funduszu socjalnego wyłącznie z uwzględnieniem wysokości wynagrodzenia zasadniczego uzyskiwanego u płatnika, nie spełnia wymogu badania sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osoby uprawnionej, w szczególności na tle sytuacji życiowej innych pracowników uprawnionych do świadczeń z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych. Podkreślić należy, że dane posiadane przez funkcjonującą u płatnika komisję socjalną, rozdysponowującą środkami z ZFŚS, były niewystarczające do przyjęcia, iż oceniana była przez tę komisję sytuacja rodzinna, życiowa i materialna beneficjentów świadczenia. Nawet jeśli - tak jak twierdzi odwołujący – dane o sytuacji rodzinnej znajdowały się w aktach pracowniczych – to spółka nie wykazała, aby w trakcie

przydzielania świadczenia odwoływała się w jakimkolwiek zakresie do tych danych. Jedynym kryterium brany pod uwagę było bowiem kryterium wynagrodzenia uzyskiwanego w spółce. Kryterium to, jak już wskazywano powyżej, nie uwzględnia sytuacji rodzinnej, życiowej, ani materialnej danego pracownika. Nie ma przy tym znaczenia, że kwoty przyznawane w ramach tzw. „wczasów pod gruszą”, były niewielkie, ani to, że przyjęte w spółce kryterium wynagrodzenia było akceptowane przez pracowników.

Reasumując, Sąd Apelacyjny stwierdza, że przedmiotowe świadczenie należało sklasyfikować jako świadczenie dodatkowe pracodawcy, nie zaś świadczenie z funduszu świadczeń socjalnych, ze wszystkimi tego konsekwencjami prawnymi, tak wobec pracowników, jak wobec płatnika składek i jednocześnie pracodawcy, który co prawda administruje funduszem, jednak nie może tego czynić z pominięciem ustawy i przyjętego u siebie regulaminu. Skoro wypłata świadczenia nie miała charakteru socjalnego, gdyż nie była powiązana z kryterium socjalnym, należało uznać ją za przychód w rozumieniu art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 26 lipca 1991r. o podatku dochodowym od osób fizycznych, który to przychód stanowi podstawę wymiaru składek na podstawie art. 18 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w zw. z § 1 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe oraz art. 81 ust. ustawy z dnia 27 sierpnia 2004r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych.

Uwzględniając powyższe, Sąd Apelacyjny oddalił apelację na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. oraz § 12 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do zastosowania art. 102 k.p.c., ponieważ apelujący nie wykazał, aby zaszyły szczególnie uzasadnione przesłanki w rozumieniu tego przepisu, przemawiające za odstąpieniem od obciążania odwołującego kosztami zastępstwa procesowego pozwanego w postępowaniu apelacyjnym.

del. SSO Katarzyna Schönhof-Wilkans	SSA Iwona Niewiadowska-Patzer	SSA Marek Borkiewicz
-------------------------------------	-------------------------------	----------------------